

Sygn. akt *I ACa 735/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Karol Ratajczak /spr./

Sędziowie: SA Piotr Górecki

SO (del.) Ewa Blumczyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. - I Oddział w P.**

przeciwko **V. F.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt XVIII C 6/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Piotr Górecki Karol Ratajczak Ewa Blumczyńska

## UZASADNIENIE

Powód Zakład Ubezpieczeń Społecznych (I Oddział w P.) wniósł o zasądzenie od pozwanej V. F. kwoty 292.871,13 zł z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do wartości nieruchomości położonej w miejscowości S. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...), a także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana postawiła między innymi zarzut przedawnienia dochodzonego w pozwie roszczenia.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu powództwo oddalił (punkt 1) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wyprowadzone z tych ustaleń wnioski prawne.

Pozwana V. F. jest właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości S., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...), nabytej na podstawie umowy darowizny z dnia 29 października 1996 r. W dziale IV tej księgi wieczystej figuruje pod liczbą porządkową 3 hipoteka przymusowa łączna zwykła na sumę 94.258,53 zł zabezpieczająca wierzytelność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym należność główna 80.208,33 zł i odsetki 14.050,20 zł.

Hipoteka ta została wpisana do księgi wieczystej w dniu 29 sierpnia 1996 r. na skutek wniosku, który wpłynął do Sądu w dniu 13 listopada 1995 r. na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) i (...) z dnia 6 listopada 1995 r.

Tytuł wykonawczy nr (...) został wystawiony na zobowiązanych J. F. i B. F. w związku z zaległościami w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 1994 do września 1995 na kwotę 2.221,69 zł należności głównej i 411,10 zł odsetek naliczonych do 10 października 1995 r. Z kolei tytuł wykonawczy nr H/1 (...) został wystawiony na zobowiązanych J. F. i B. F. w związku z zaległościami w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 1994 do września 1995 na kwotę 77.986,64 zł należności głównej i 13,639,10 zł odsetek naliczonych do 10 października 1995 r.

W dniu 13 października 1997 r. J. F. wniósł do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o rozłożenie na raty zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i o umorzenie w całości odsetek. Pismem z dnia 24 października 1997 r., doręczonym w dniu 27 października 1997 r. ZUS poinformował J. F., że rozpatrzenie wniosku jest uzależnione od zapłaty składek za wrzesień 1997 i dokonania wpłat na poczet zadłużenia we wskazanych w piśmie kwotach.

W dniu 6 listopada 1997 r. ZUS wydał decyzję o udzieleniu J. F. układu ratalnego z tytułu składek na ubezpieczenie własne za okres 3-5/97 i 7-8/97 w kwocie 1.536,88 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 233,40 zł, tj. łącznie 1.770,28 zł minus wpłata 770,28 zł, tj. co do kwoty 1.000 zł, rozkładając ją na sześć miesięcznych rat począwszy od 20 listopada 1997 r. w kwotach: po 200 zł cztery pierwsze raty, piąta rata 20 zł i szóstą 180 zł. Tego samego dnia ZUS wydał również decyzję o udzieleniu J. F. układu ratalnego z tytułu składek na ubezpieczenie pracowników za okres 6/94-9/95, 12/95, 3-5/97, 7-8/97 w kwocie 153,084,13 zł i opłata dodatkowa 100 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 125,255 zł, łącznie 278.439,13 zł minus wpłata 8.439,13 zł, tj. co do kwoty 270.000 zł, rozkładając ją na osiem miesięcznych rat począwszy od 20 listopada 1997 r. w kwotach: po 9.800 zł pięć pierwszych rat, piątą i szóstą ratą po 10.000 zł i siódmą 201.000 zł. Jednocześnie ZUS poinformował J. F. o możliwości negocjacji spłaty zadłużenia z ostatniej raty.

W dniu 24 marca 1998 r., w związku z wnioskiem J. F. z dnia 11 marca 1998 r., ZUS dokonał przesunięcia terminów płatności rat płatnych od marca 1998 r. Na dzień wydania tej decyzji zaległość z tytułu składek na ubezpieczenie pracowników wynosiła łącznie 230.799,60 zł, w tym 129.420,30 zł i odsetki na dzień 12 marca 1998 r. 101.279,30 zł oraz opłata dodatkowa 100 zł. Rozłożono ją na cztery miesięczne raty płatne począwszy od 30 marca 1998 r. — pierwsza w kwocie 980 zł, druga i trzecia po 10.000 zł, czwarta 209,819,60 zł. Z kolei zaległość z tytułu składek na ubezpieczenie własne wynosiła łącznie 200 zł, w tym 67,20 zł i odsetki na dzień 12 marca 1998 r. 132,80 zł. Rozłożono ją na dwie miesięczne raty płatne począwszy od 30 marca 1998 r. ~ pierwsza w kwocie 20 zł, druga w kwocie 180 zł.

W dniu 9 kwietnia 1998 r. J. F. wniósł o dalsze przesunięcie terminu spłaty rat zadłużenia. Pismem z dnia 27 kwietnia 1998 r. ZUS wskazał na możliwość ich przesunięcia z dnia 20 kwietnia 1998 r. na 20 maja 1998 r. po spełnieniu wskazanych w piśmie warunków. ^ Pismem z dnia 21 maja 1998 r. J. F. poinformował ZUS, że zadłużenie na jego koncie osobistym zostało uregulowane w całości i reguluje bieżące składki na ubezpieczenie własne i pracowników. Wniósł też o rozłożenie zadłużenia z konta pracowniczego na raty po 5.000 zł. ZUS załatwił powyższy wniosek odmownie, wskazując na brak zapłaty rat za maj 1998 i czerwiec 1998 r. Następnie pismem z dnia 21 lipca 1998 r.

ZUS zwrócił się do J. F. o okazanie dowodów zapłat składki bieżącej własnej i pracowników za 6/98, różnicy składki za 5/98, dowodu zapłaty rat płatnych 20 czerwca 1998 i 20 lipca 1998 r. pod rygorem zerwania układu ratalnego.

W dniu 31 lipca 1998 r. J. F. ponownie wniósł do ZUS o rozłożenie spłaty zaległości na raty po 5.000 zł W dniu 13 sierpnia 1998 r. ZUS wydał decyzję o udzieleniu J. F. układu ratalnego z tytułu składek na ubezpieczenie pracowników w kwocie 119.139,30 zł i opłata dodatkowa 100 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 100.680,70 zł, tj. łącznie 219.820 zł rozkładając je na dziesięć miesięcznych rat począwszy od 25 sierpnia 1998 r. w kwotach: pierwsza rata 5.859,71 zł, raty od drugiej do dziewiątej po 5,000 zł i dziesiąta rata 173.960,29 zł. Jednocześnie ZUS poinformował J. F. o możliwości negocjacji spłaty zadłużenia z ostatniej raty.

Pismem z dnia 6 listopada 1998 r. ZUS wezwał J. F. do okazania dowodów zapłat składki bieżącej własnej i pracowników za 8-9/98 wraz z odsetkami za zwłokę, składek za 10/98 pod rygorem zerwania układu ratalnego. Pismem z dnia 5 marca 1999 r. ZUS zerwał układ ratalny z uwagi na zaprzestanie dokonywania wpłat rat oraz bieżących składek. Wskazano, że po rozliczeniu wpłat na najstarsze zadłużenia konto pracownicze wykazuje zaległości z tytułu nieopłaconych składek za okresy 3/95-12/95, 2/97-8/97 oraz 8/98-9/98 w kwocie 147.460,50 zł plus odsetki, a konto osobiste za okres 8/98-10/98 w kwocie 632,80 zł plus odsetki.

Niespłacone zaległości za okres od kwietnia 1995 r. do września 1995 r. wynoszą:

- za miesiąc kwiecień 1995 r. 4.457,27 zł z terminem płatności 15 maja 1995 r., odsetki naliczone do 15 maja 2005 r. 16.298 zł,
- za miesiąc maj 1995 r. 7.022,14 zł z terminem płatności 15 czerwca 1995 r., odsetki naliczone do 15 czerwca 2005 r. 25.373 zł,
- za miesiąc czerwiec 1995 r. 11.254,51 zł z terminem płatności 15 lipca 1995 r., odsetki naliczone do 15 lipca 2005 r. 40.233 zł,
- za miesiąc lipiec 1995 r. 12.558,77 zł z terminem płatności 15 sierpnia 1995 r., odsetki naliczone do 15 sierpnia 2005 r. 44.428 zł,
- za miesiąc sierpień 1995 r. 14.850,49 zł z terminem płatności 15 września 1995 r., odsetki naliczone do 15 września 2005 r. 51.977 zł,
- za miesiąc wrzesień 1995 r. 14.410,95 zł z terminem płatności 15 października 1995 r., odsetki naliczone do 15 października 2005 r. 49.908 zł.

Mając na uwadze ustalony powyżej stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd przywołał treść art. 65 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej u.k.w.h.), zgodnie z którym w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka). Jednocześnie zgodnie z art. 109 u.k.w.h, wierzyciel, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym, określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, może na podstawie tego tytułu uzyskać hipotekę na wszystkich nieruchomościach dłużnika (hipoteka przymusowa). Hipotekę przymusową można uzyskać także na podstawie tymczasowego zarządzenia sądu, postanowienia prokuratora albo na mocy przepisów szczególnych na podstawie decyzji, chociażby decyzja nie była ostateczna (tak art. 110 u.k.w.h. w brzmieniu z daty wpisu hipoteki będącej przedmiotem postępowania). Nieruchomość położona w miejscowości S., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...), jest obciążona hipoteką przymusową łączną zwykłą na sumę 94.258,53 zł zabezpieczającą wierzytelność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w

tym należność główna 80.208,33 zł i odsetki 14.050,20 zł. Pozwana jako właścicielka nieruchomości jest dłużnikiem rzeczowym z tytułu w/w hipoteki.

Powód dochodził w niniejszym procesie niespłaconych zaległości w płatności składek na ubezpieczenie społeczne za okres od kwietnia 1995 r. do września 1995 r.:

- za miesiąc kwiecień 1995 r. w kwocie 4.457,27 zł z terminem płatności 15 maja 1995 r.,
- za miesiąc maj 1995 r. w kwocie 7.022,14 zł z terminem płatności 15 czerwca 1995 r.,
- za miesiąc czerwiec 1995 r. w kwocie 11.254,51 zł z terminem płatności 15 lipca 1995 r.,
- za miesiąc lipiec 1995 r. w kwocie 12,558,77 z terminem płatności 15 sierpnia 1995 r.,
- za miesiąc sierpień 1995 r. w kwocie 14.850,49 zł z terminem płatności 15 września 1995 r., -za miesiąc wrzesień 1995 r. w kwocie 14.410,95 zł z terminem płatności 15 października 1995 r. oraz opłaty dodatkowej w kwocie 100 zł co do której wezwano J. F. do zapłaty pismem doręczonym dnia 27 października 1997 r.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy powołał się na art. 35 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) w zw. z art. 25 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. 1989 r. Nr 46, poz. 250), wskazując, że należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym składka stała się wymagalna. Bieg przedawnienia przerywało jednak odroczenie terminu płatności, rozłożenie spłaty należności na raty i każda inna czynność zmierzająca do ściągnięcia należności, jeżeli o czynności tej został zawiadomiony dłużnik. Składek nie można jednak było dochodzić, jeżeli od terminu ich płatności upłynęło 10 lat. Sąd zaznaczył, że rozliczanie płatności składek na ubezpieczenie społeczne należnych za okres do 31 grudnia 1998 r. następuje na zasadach przewidzianych w przepisach dotychczasowych, tj. według przepisów obowiązujących przed wejściem w życie (1 stycznia 1999 r.) ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. przepisy ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.).

Roszczenie powoda było wymagalne:

- za miesiąc kwiecień 1995 r. w kwocie 4.457,27 zł od dnia 15 maja 1995 r.,
- za miesiąc maj 1995 r. w kwocie 7.022,14 zł od dnia 15 czerwca 1995 r.,
- za miesiąc czerwiec 1995 r. w kwocie 11.254,51 zł od dnia 15 lipca 1995 r.,
- za miesiąc lipiec 1995 r. w kwocie 12.558,77 od dnia 15 sierpnia 1995 r.,
- za miesiąc sierpień 1995 r. w kwocie 14.850,49 zł od dnia 15 września 1995 r.,
- za miesiąc wrzesień 1995 r. w kwocie 14.410,95 zł od dnia 15 października 1995 r.
- opłata dodatkowa w kwocie 100 zł od dnia 27 października 1997 r.

W dniu 6 listopada 1997 r., w dniu 24 marca 1998 r., a także w dniu 13 sierpnia 1998 r., a więc przed upływem ww. 5-letniego terminu przedawnienia należności składkowych, powód udzielił J. F. układu ratalnego. Udzielenie układu ratalnego - jako rozłożenie spłaty należności na raty, zgodnie z art. 35 ust. 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych przerwało bieg przedawnienia. Wskutek przzerwania biegu przedawnienia termin ten zaczął biec na nowo, a zatem wydłużał się okres, w którym możliwa była egzekucja zaległości składkowych. Tym samym w dniu 6 listopada 1997 r., następnie w dniu 24 marca 1998 r., a ostatecznie w dniu 13 sierpnia 1998 r. termin

przedawnienia ww. należności zaczynał swój bieg na nowo. Finalnie zaczął on zatem biec od 13 sierpnia 1998 r., a tym samym upłynął w dniu 13 sierpnia 2003 r.

Analizując art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym nie ulegają przedawnieniu należności z tytułu składek zabezpieczone hipoteką lub zastawem, a po upływie terminu przedawnienia, należności te mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu do wysokości zaległych składek i odsetek za zwłokę liczonych do dnia przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał, że przepis ten może mieć zastosowanie tylko w podniesieniu do tych składek, które w dniu 1 stycznia 2003 r., tj. w dacie wejścia w życie przepisu, nie uległy przedawnieniu, a zabezpieczone były już w tym dniu hipoteką, która była wpisana wcześniej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lutego 2013 r. V ACa 748/12).

Sąd I instancji stwierdził, że dokonując wykładni art. 24 ust. 5 ustawy systemowej należy uwzględnić wskazania Konstytucji RP (dalej: Konstytucji). Z treści art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że różnicuje on instytucję przedawnienia zobowiązań składkowych, w zależności od zabezpieczenia ich hipoteką ustanowioną na nieruchomości. Mianowicie, w przypadku jej ustanowienia, należności składkowe nigdy nie ulegają przedawnieniu, w przeciwieństwie do pozostałych, które z upływem określonego czasu, ulegną przedawnieniu. Takie uregulowanie w sposób nieuprawniony różnicuje sytuacje płatników i narusza art. 84 Konstytucji oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji. Zasada równości wymaga aby w odniesieniu do takich samych zdarzeń składkowych stosować takie same następstwa 'składkowe.

Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do formułowania kolejnego pytania w przedmiocie zgodności z Konstytucją przepisu art. 24 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a Sąd mając na uwadze art. 8 Konstytucji powinien dokonać prokonstytucyjnej wykładni tego przepisu, zgodnie ze wskazaniami wynikającymi z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie SK 40/12. Wykładnia art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, dokonywana przez pryzmat zawartych w wyroku Trybunału SK 40/12 zastrzeżeń konstytucyjnych, dotyczących wprowadzenia bezpośrednio art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2002 r., ale mająca także zastosowanie z przyczyn wyżej opisanych do art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, w ocenie Sądu I instancji prowadziła do wniosku, że art. 24 ust. 5 ustawy należy ocenić jako niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, a co skutkuje niemożnością jego zastosowania. Ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości J. F., obecnie stanowiącej własność pozwanej, nie wykluczyło przedawnienia zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, co oznacza, że termin przedawnienia należności składkowych biegł na zasadach ogólnych i upłynął z dniem 13 sierpnia 2003 r. Zdaniem Sądu I instancji również roszczenie o skapitalizowane odsetki uległo przedawnieniu. Roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04).

Odnośnie żądania opłaty dodatkowej w kwocie 100 zł, co do zapłaty której ZUS wezwał J. F. pismem z dnia 24 października 1997 r. Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał,

aby opłata ta była objęta tytułami wykonawczymi nr H/1 (...) z dnia 6 listopada 1995 r. oraz (...) z dnia 6 listopada 1995 r., a tym samym, aby jej płatność została zabezpieczona hipoteką. Nie zostało zatem wykazane, aby pozwana odpowiadała rzeczowo za jej zapłatę. Mając na uwadze powyższe w punkcie 1 wyroku Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. (...)).

Wyrok apelacją w całości zaskarżył powód zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust.5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że ulegają przedawnieniu należności z tytułu składek zabezpieczone hipoteką i że

po upływie terminu przedawnienia należności te nie mogą być egzekwowane z przedmiotu hipoteki do wysokości zaległych składek i odsetek karnych liczonych do dnia przedawnienia;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 Konstytucji poprzez przyjęcie, że Sąd Okręgowy jako powołany do stosowania prawa ma kompetencje do kontroli, na użytek rozpoznawanej sprawy, konstytucyjności ustaw;

3. naruszenie praw materialnego, tj. art. 178 ust. 1 Konstytucji poprzez odmówienie mocy obowiązującej przepisowi art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece poprzez przyjęcie, że przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej;

5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 319 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Z powołaniem na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelację uznać należało za bezzasadną.

Sąd Apelacyjny w całości podziela poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne. Powód w apelacji nie postawił żadnych zarzutów w tym zakresie, przeto ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny stanowił dla Sądu Apelacyjnego podstawę dla oceny postawionych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności odnieść należało się do najdalej idącego zarzutu, a mianowicie czy Sąd Okręgowy był uprawniony do odmowy zastosowania art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w sytuacji gdy przedmiotowy przepis nie został poddany formalnej procedurze kontroli konstytucyjnej i w dalszym ciągu obowiązuje w aktualnym porządku prawnym.

W uzasadnieniu zarzutu naruszenia przepisu art. 7 Konstytucji RP pozwany wyraża pogląd, że sędzia nie może odmawiać stosowania ustaw w oparciu o zarzut niekonstytucyjności, lecz powinien zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, bowiem tylko Trybunał Konstytucyjny może orzec w przedmiocie zgodności ustawy z Konstytucją (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego pogląd ten nie jest prawidłowy, albowiem pozwany błędnie

**i.**

utożsamia orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji), co należy do wyłącznej właściwości Trybunału Konstytucyjnego, z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w sprawie rozstrzyganej przez sąd powszechny.

Podkreślenia wymaga, że ocena przez sąd zgodności przepisu ustawy z Konstytucją dokonuje się na tym etapie stosowania prawa, gdy sąd ustala przepis obowiązującego prawa, który będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego (przedawnienie zobowiązań składkowych zabezpieczonych hipoteką), a zatem nie chodzi tu o rozstrzygnięcie przez sąd sprawy zgodności ustawy z Konstytucją, o którym mowa w art. 188 pkt 1 Konstytucji. Oznacza to natomiast, że sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach "ustalania obowiązującego przepisu", bowiem uchylenie się od tej oceny może prowadzić do rozstrzygnięcia sprawy na podstawie przepisu

niekonstytucyjnego, a zatem niezgodnie z prawem obowiązującym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sąd powszechny dokonując oceny konstytucyjności prawa nie wkracza w kompetencje Trybunału Konstytucyjnego tym bardziej, że rezultatem tej oceny może być zwrócenie się przez sąd z pytaniem prawnym do Trybunału<sup>P</sup> Konstytucyjnego, a i samo pytanie jest nie do pomyślenia bez uprzedniej oceny przez sąd konstytucyjności przepisu prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 kwietnia 2017 roku, III AUa 1119/16, opubl. Legalis) .

W ocenie Sądu odwoławczego odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez Sąd za sprzeczny z Konstytucją nie tylko nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, lecz nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Stanowisko to jest zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 1998 r., (...) (...) (z częściowo aprobowaną glosą A. Józefowicza, Przegląd Sejmowy 2001 r. Nr 2, s. 88), w którym przyjęto, że sądy powszechne są uprawnione do badania zgodności stosowanych przepisów ustawowych z Konstytucją. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził w szczególności, że kwestia zgodności przepisu aktu normatywnego z Konstytucją jest dla T. Konstytucyjnego zagadnieniem głównym, o którym Trybunał rozstrzyga w formie orzeczenia ze skutkami przewidzianymi w ustawie. Sąd powszechny nie orzeka zaś o zgodności przepisu prawa z Konstytucją, lecz jedynie odmawia zastosowania przepisu prawnego niezgodnego, jego zdaniem, z Konstytucją. Uznanie (...), że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z Konstytucją, jest wyraźnie sprzeczne z przepisem art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem "stosowanie" należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zatem zarzutu naruszenia przepisu art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych z tego względu, że Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę trafnie uznał, iż problematyka całkowitego wyłączenia przedawnienia należności publicznoprawnej na skutek ustanowionego zabezpieczenia na nieruchomości dłużnika jest analogiczna do problematyki, która była przedmiotem powołanego w uzasadnieniu wyroku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r., wydanego w sprawie o sygn. akt (...) mocą którego Trybunał orzekł, że art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2002 r., jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku krytycznie odniósł się do dwóch aspektów poddanego kontroli art. 70 § 6 ordynacji podatkowej w badanym brzmieniu, a mianowicie tego, że całkowicie wyłącza on przedawnienie niektórych rodzajów należności podatkowych (w badanym stanie prawnym: zabezpieczonych hipoteką przymusową w czasie kontroli podatkowej), a równocześnie czyni to na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności podatkowych).

Odpowiednikiem art. 70 § 6 jest obowiązujący od dnia 1 stycznia 2003 r. art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej, którego redakcja różni się od zakwestionowanego przez Trybunał art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej zasadniczo tym, że zawarta w nim norma prawna została rozszerzona o zastaw skarbowy. W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, że chociaż przepis art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej nie był formalnie przedmiotem orzekania (nie stanowił bowiem podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie poddanej osądowi Trybunału), to w sposób oczywisty mają do niego odpowiednie zastosowanie te same zastrzeżenia konstytucyjne, które zostały podniesione w wyroku odnośnie do art. 70 § 6. Trybunał uznał, że w omawianym przypadku przysługujący ustawodawcy margines swobody ustalania rozwiązań z zakresu prawa daninowego został przekroczony, albowiem ustalone naruszenie zasady równości ochrony praw majątkowych podatników ma charakter kwalifikowany i niebudzący wątpliwości, co powoduje konieczność uznania niekonstytucyjności art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w badanym brzmieniu (por. postanowienie o sygn. SK 23/06), pomimo, że brak przedawnienia zobowiązań podatkowych korzystnie przyczynia się do egzekwowania obowiązku płacenia podatków (por art. 84 Konstytucji).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec tożsamości treści uregulowań zawartych w przepisach art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, jak i w przepisie art. 70 § 6 i później art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej, zawarte w wyroku stanowisko Trybunału Konstytucyjnego powinno zostać uwzględnione w niniejszej sprawie, co też w sposób prawidłowy uczynił Sąd I instancji. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2007 r., sygn. akt (...) / (...)

wskazano, że stwierdzenie przez Trybunał niekonstytucyjności określonej normy prawnej nie pozostaje bez znaczenia dla stosowania normy zamieszczonej w przepisie tożsamym. W takim przypadku dochodzi bowiem do obalenia domniemania konstytucyjności przepisu, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem.

Zarówno bowiem art. 24 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jak i powołane przepisy Ordynacji podatkowej, są zbieżne w zakresie problemów, które doprowadziły do stwierdzenia przez Trybunał niezgodności przepisu ustawy ze standardami konstytucyjnymi, tj. całkowitego wyłączenia przedawnienia należności publicznoprawnej i równocześnie uczynienie tego na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności). Ponadto, podkreślenia wymaga, że zarówno należności podatkowe, jak i składki na ubezpieczenia społeczne pod względem rodzajowym należą do tej samej kategorii (zbioru) danin publicznoprawnych. Wyżej powołana okoliczność dodatkowo przemawia za możliwością analogicznego zastosowania w niniejszej sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r. wydanego w sprawie o sygn. akt (...) W ocenie Sądu odwoławczego, w tej sytuacji przedstawianie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności z Konstytucją art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, było zbędne. Stanowisko takie zostało zaakceptowane w orzecznictwie (por. min. wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 25 kwietnia 2017 r., I SA/Bd.235/17, LEX nr 2284488, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 marca 2017 r., III AUa 1644/16, LEX nr 2284895).

Końcowo co do omawianego zagadnienia Sąd Apelacyjny stwierdza, że sąd powszechny może badać konstytucyjność przepisu na co pozwala art. 178 ust. 1 Konstytucji, gdyż sędziowie podlegają ustawom i Konstytucji. Art. 8 Konstytucji zaś zezwala na jej bezpośrednie stosowanie. Taka kompetencja sądów nie uchybia kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ nie prowadzi do uchylecia ustawy i nie ma mocy powszechnie obowiązującej, a jedynie stanowi rozstrzygnięcie w indywidualnej sprawie, co nie wiąże innych sądów orzekających na podstawie tych samych ustaw.

Co do zarzutu naruszenia art. 77 u.k.w.h. wskazać należy, że na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego kwestia ewentualnego zastosowania tego przepisu nie była rozważana. W szczególności powód, pomimo postawienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia, nie powoływał tego przepisu jako podstawy do uznania bezzasadności tego zarzutu i tym samym do uwzględnienia powództwa. Nie ma jednak przeszkód, aby na etapie postępowania apelacyjnego wskazał przepis art. 77 u.k.w.h. jako ewentualną podstawę prawną dochodzonego przez niego roszczenia i tym samym nałożył na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania oceny jej zasadności.

Zgodnie z art. 77 u.k.w.h., który stosuje się w okolicznościach sprawy w jego obecnym brzmieniu przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Reguła ta nie ma zastosowania do roszczeń o świadczenia uboczne.

Według dominującego ujęcia wierzyciel hipoteczny może domagać się zapłaty tytułem zaspokojenia swej wierzytelności od dłużnika osobistego lub od właściciela przedmiotu hipoteki (dłużnika rzeczowego), tj. obowiązek właściciela tego przedmiotu odpowiadający uprawnieniu wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu hipoteki polega na zapłacie, a nie na znoszeniu egzekucji kierowanej do tego przedmiotu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego (...), nie publ.),

W tym kontekście art. 77 u.k.w.h. reguluje wyłącznie skutki przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką dla odpowiedzialności właściciela przedmiotu hipoteki wobec wierzyciela przedawnionej wierzytelności. Skutki te polegają na tym, że właściciel przedmiotu hipoteki nie może podnieść wobec wierzyciela hipotecznego zarzutu przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, z wyjątkiem sytuacji, w której wierzyciel dochodzi roszczeń o świadczenia uboczne (np. odsetek, por. art. 69 u.k.w.h.). W świetle art. 77 u.k.w.h. dla odpowiedzialności właściciela przedmiotu hipoteki względem wierzyciela hipotecznego decydujące jest to, czy wierzytelność zabezpieczona hipoteką uległa przedawnieniu w relacji między tym wierzycielem a jego dłużnikiem osobistym. Właściciel przedmiotu hipoteki nie ma wprawdzie wpływu na zdarzenia, które powodują przerwę biegu przedawnienia w ramach tej relacji, ale nie zmienia to faktu, że zdarzenia te są względem niego skuteczne. Oznacza to, że w razie, gdy doszło do przerwania biegu



przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką w relacji między wierzycielem hipotecznym a jego dłużnikiem osobistym, to przerwa ta jest skuteczna w stosunku do właściciela przedmiotu hipoteki. Zarzut przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie przysługuje właścicielowi przedmiotu hipoteki jako jego zarzut osobisty (hipoteka jako taka nie ulega przecież przedawnieniu), lecz wyłącznie jako zarzut dłużnika osobistego (art. 73 u.k.w.h.; o przedawnieniu można mówić tylko w odniesieniu do wierzytelności zabezpieczonej hipoteką). Istnienie tego zarzutu zależy zatem od sytuacji dłużnika osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 616/15, nie publ.; odmiennie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 1 kwietnia 2011 r., OSNC 2011, Nr 12, poz. 130, i w wyroku z dnia 2 marca 2012 r., III CSK 282/11, nie publ.).

Przedstawiona wykładnia art. 77 u.k.w.h. prowadzi do wniosku, że właściciel przedmiotu hipoteki jest narażony na skuteczne dochodzenie od niego zapłaty w celu zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, choćby wierzytelność ta uległa przedawnieniu. Ochronie właściciela przedmiotu hipoteki służy w takiej sytuacji to, że zaspokojenie z przedmiotu hipoteki nie obejmuje roszczeń o świadczenia uboczne (np. odsetki), jeżeli właściciel podniesie co do nich zarzut przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 roku, III CSK 215/16, LEK nr (...)).

Podzielając powyższe poglądy należy stwierdzić, że w sytuacji, gdyby powód dochodził od pozwanego wierzytelności cywilnoprawnej, powództwo winno zostać uwzględnione do kwoty należności głównej, to jest sumy nieuiszczonych przez J. F. składek za okres od kwietnia 1995 roku do września 1995 roku w łącznej kwocie 64.654,13 zł. Suma składek za ten <sup>9</sup> mieściła się bowiem w kwocie hipoteki wpisanej w księdze wieczystej kw nr (...). W prawie cywilnym upływ terminu przedawnienia nie powoduje wygaśnięcia roszczenia. Zobowiązanie z roszczeniem przedawnionym przekształca się w tzw. zobowiązanie naturalne, które traci przymiot zaskarżalności, jednakże w dalszym ciągu wiąże strony. Spełnienie świadczenia w wykonaniu przedawnionego roszczenia stanowi, co do zasady, prawidłowe wykonanie zobowiązania.

Powód nie dochodził jednak od dłużnika rzeczowego wierzytelności cywilnoprawnej, a wierzytelności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek stosuje się między innymi art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej. Zgodnie z tym przepisem, zobowiązanie podatkowe wygasa w całości lub w części na skutek przedawnienia. W orzecznictwie przyjmuje się, że wygasanie zobowiązań podatkowych na skutek przedawnienia oznacza, że pomimo niezaspokojenia wierzyciela stosunek zobowiązaniowy przestaje istnieć z mocy prawa. Wraz z upływem terminu przedawnienia stosunek prawny zobowiązania

•7

podatkowego wygasa bez względu na to, czy dłużnik powołał się na tę okoliczność. Przedawnienie uwzględniane jest bowiem z urzędu. Powyższe uwagi dotyczą wprawdzie zobowiązań podatkowych, lecz zgodnie z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych znajdują odpowiednie zastosowanie do zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2014 roku, III AUa 697/13; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. z dnia 27 czerwca 2017 roku, (...) SA (...), LEX nr 23225106).

Powód nie kwestionował ustalenia Sądu Okręgowego, że wierzytelności wymienione w pozwie, zabezpieczone hipoteką na nieruchomości pozwanej uległy przedawnieniu. W tej sytuacji, uznać należało, że wierzytelności te wygasły na skutek przedawnienia.

Zgodnie z art. 94 u.k.w.h wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki, chyba że z danego stosunku prawnego mogą powstać w przyszłości kolejne wierzytelności podlegające zabezpieczeniu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 325/11 stwierdził jednoznacznie, że art. 94 u.k.w.h. wyraża zasadę akcesoryjności hipoteki w stosunku do wierzytelności, którą zabezpiecza, w takim zakresie, w jakim hipoteka jest uzależniona od zabezpieczonej wierzytelności. To oznacza, że wygaśnięcie hipoteki na podstawie tego przepisu dotyczy wszystkich przypadków wygaśnięcia wierzytelności niezależnie od przyczyny, czy to na skutek zaspokojenia

interesu wierzyciela, czy wygaśnięcia mimo niezaspokojenia. Do wygaśnięcia hipoteki nie jest potrzebny wpis jej wykreślenia w księdze wieczystej, nie ma on bowiem, w przeciwieństwie do ustanowienia hipoteki, charakteru konstytutywnego. W interesie właściciela nieruchomości obciążonej leży jednak to, aby wyłączyć działanie rękami wiary publicznej ksiąg wieczystych. Do czasu wykreślenia działa zgodnie z art. 3 ust. 1 u.k.w.h, domniemanie prawne istnienia hipoteki. Domniemanie to jednak zostało w toku niniejszego postępowania obalone.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację należało oddalić (pkt I wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (DZ. U z 2016 r., poz. 1667).

Piotr Górecki Karol Ratajczak Ewa Blumczyńska

--	--	--